

PROTOKÓŁ NR LIX/23 Z SESJI RADY POWIATU TARNOGÓRSKIEGO W DNIU 28 LISTOPADA 2023 ROKU

LIX sesja Rady Powiatu Tarnogórskiego rozpoczęła się 28 listopada 2023 roku o godzinie 10.09 w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5.

Udział w niej wzięli radni Powiatu zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1) oraz goście zgodnie z listą obecności (załącznik nr 2).

Ad 1

Sesję Rady Powiatu Tarnogórskiego otworzył Przewodniczący Rady Powiatu Przemysław Cichosz. Stwierdził prawomocność obrad – 23 radnych obecnych.

Następnie wręczono certyfikaty akcji „Bądź przyjazny” przyznane Niepublicznemu Żłobkowi „Twórcza Chatka” w Tarnowskich Górach, Restauracji Skarbiec Tesoro Pizza & Pasta w Tarnowskich Górach oraz Tarnogórskiemu Centrum Kultury.

Ponadto uhonorowano medalami za długoletnią służbę następujących pracowników Starostwa: Joannę Krawczyńską, Jarosława Leńdźwę i Dorotę Sosinkę.

Ad 2

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał czy ktoś chce zgłosić propozycje zmian do porządku obrad.

W związku z brakiem propozycji zmian, porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu w dniu 24 października 2023 roku.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2023 rok (druk nr 58/2023).
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2023-2028 (druk nr 59/2023).
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2023 rok (druk nr 57/2023).
7. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu.
8. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Powiatu z bieżącej działalności.
9. Informacje i komunikaty w sprawach bieżących.
10. Zakończenie sesji.

Ad 3

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie protokół z sesji w dniu 24 października 2023 roku.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Protokół z sesji w dniu 24 października 2023 roku został przyjęty.

Przybył radny Artur Maligłowska.

Ad 4

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów (KBiF) z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2023 rok.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Mariusz Dzwonkowski Skarbnik Powiatu przedstawił ww. projekt uchwały.

Radny Krzysztof Piasecki przypomniał, że Komisja ds. Edukacji, Kultury, Promocji i Sportu (KEKPiS) wnioskowała o ujęcie w budżecie „dofinansowania diet dla nauczycieli biorących udział w projektach edukacyjnych w ramach edukacji europejskiej”. Wielu nauczycieli zgłasza problem, że muszą z własnych środków ponosić pewne wydatki z tym związane. Po czym zapytał: „czy to zostało jakoś uwzględnione w ramach naszego wniosku, który składaliśmy z komisji edukacji?”

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że Powiat nie angażuje środków własnych do tych projektów i dodał, że środki otrzymywane na realizację projektów unijnych powinny zabezpieczyć wszystkie te wydatki.

Przybył radny Jarosław Czapla.

Radny Krzysztof Piasecki zapytał czy to oznacza, że nie ma możliwości finansowania takich wydatków czy też nie są one finansowane „z założenia”. Podkreślił, że nie jest to duża kwota, bo KEKPiS wyliczyła ją na około 50 tys. zł w skali wszystkich projektów jakie mają się pojawić w przyszłym roku szkolnym.

Sebastian Nowak Wicestarosta Tarnogórski poinformował, że mówił już na posiedzeniu KEKPiS, że nauczyciele otrzymują środki w ramach realizowanych projektów i jego zdaniem nie ma możliwości żeby przeznaczyć na ten cel dodatkowe środki. Dodał: „jeżeli projekt tego nie przewiduje, to na jakiej podstawie takie środki miałyby być przekazane? Ja takiej możliwości nie widzę”.

Radny Krzysztof Piasecki odparł, że odniósł wrażenie, że wniosek KEKPiS został przyjęty „raczej przychylnie” przez Wicestarostę i członków Komisji. Dlatego dziwi go, że Wicestarosta zmienił zdanie.

Wicestarosta Tarnogórski odpowiedział, że jest przekonany, że z jego strony takiej wypowiedzi nie było, że jest możliwość przekazania dodatkowych środków na tego typu zadanie. Ponownie powiedział, że jego zdaniem takiej możliwości nie ma, dlatego podtrzymuje stanowisko przedstawione na posiedzeniu Komisji.

Radny Michał Sporoń zapytał czy na sesji w grudniu będą wprowadzane kolejne zmiany do budżetu żeby jednostki oświatowe mogły się utrzymać i miały pieniądze na funkcjonowanie. Ponadto zapytał, która szkoła nie potrzebuje wsparcia Powiatu w tym roku i czy są szkoły, „które wychodzą na plus” i Powiat nie musi do nich dopłacać.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że zmiany przygotowane na dzisiejszą sesję zabezpieczają wszystkie obligatoryjne zadania, czyli wypłaty wynagrodzeń i media. Jeżeli uda się wygospodarować środki, to zmiany na sesji grudniowej będą zabezpieczać obligatoryjne zobowiązania np. składki ZUS płatne do 5 stycznia, które mogłyby być zapłacone z przyszłorocznego budżetu. Jest jednak tyle zdarzeń, że nie jest w stanie zagwarantować, że uda się takie środki wygospodarować. Następnie powiedział, że nie posiada wiedzy na temat tego czy jest szkoła, która nie wymaga wsparcia ze strony Powiatu. Patrzy na te kwestie „bardziej globalnie” i może powiedzieć, że do oświaty Powiat dołoży w tym roku łącznie około 3 mln zł.

Radny Adam Chmiel zapytał na co konkretnie zostaną przeznaczone środki w kwocie 2,5 mln zł dla Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach (WSP S.A.). Ponadto zapytał jak wygląda sytuacja szpitala a przede wszystkim sprawy związane z restrukturyzacją czy planem naprawczym. Następnie powiedział, że chciałby poznać więcej szczegółów dotyczących środków przeznaczonych dla Inkubatora Przedsiębiorczości Sp. z o.o. w Tarnowskich Górach (Inkubator) i dodał: „jakie środki, na co w tym Inkubatorze i z jakiego powodu?”

Krystyna Kosmała Starosta Tarnogórski poinformowała, że na dzisiejszą sesję zostali zaproszeni Prezesi Zarządów spółek po to żeby Rada mogła bezpośrednio od nich uzyskać informację. Następnie odnosząc się do kwestii dokapitalizowania WSP S.A. powiedziała: „szpital nie ma płynności finansowej, więc to jest koło ratunkowe”. Wyjaśniła, że pieniądze zostaną przeznaczone na spłatę zobowiązań wymagalnych, których kwota jest znacznie wyższa niż 2,5 mln zł. Szczegółowych informacji w sprawach, o które radny pyta udzieli Prezes Zarządu WSP S.A. Następnie odnosząc się do kwestii Inkubatora powiedziała, że wszyscy mają świadomość sytuacji wynikającej z „przekraczającej normy prawne” działalności poprzedniej Prezes. Przypomniała, że na sesji w sierpniu Rada została poinformowana, że zarówno Rada Nadzorcza Inkubatora jak i Zarząd Powiatu wystąpili do organów ścigania ze stosownymi wnioskami i postępowania się toczą. Przypomniała, że Inkubator realizował duży projekt na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach (WUP) i na ten moment są pewne rozliczenia, które trzeba pokryć. Szczegółowej informacji na co środki pożyczki zostaną przeznaczone udzieli Prezes Zarządu Inkubatora.

Sebastian Grabowski Prezes Zarządu WSP S.A. odnosząc się do pytania dotyczącego planu restrukturyzacji powiedział, że plan został przygotowany i jest aktualizowany pod wytyczne Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK). Pojawiła się również druga instytucja finansowa, z którą są prowadzone rozmowy. Następnie powiedział, że jednym z elementów planu jest przedstawienie założeń takich jak poprawienie gospodarki finansowej i rozwój szpitala, czyli tworzenie nowych działalności. Myśli, że w najbliższym czasie, po rozmowach, które są na finiszu będzie w stanie przedstawić zaktualizowany bieżący plan restrukturyzacyjny, który chciałby wdrożyć od 1 stycznia 2024 roku. Następnie powiedział, że kwota 2,5 mln zł, o którą prosi ma być przeznaczona na spłatę zobowiązań wymagalnych i utrzymanie bieżącej płynności finansowej, czyli „dotrwanie do tego planu restrukturyzacyjnego”. Sytuacja finansowa w jakiej znajduje

się szpital, w dużej mierze wynika z wprowadzonych w zeszłym roku systemowych podwyżek w ochronie zdrowia, na które Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ) nie przekazał szpitalom powiatowym odpowiednich środków finansowych. Dług ten jest rolowany od zeszłego roku i stanowi „nawis” w kwocie prawie 4 mln zł. Kontrahenci tracą cierpliwość i konieczne jest podjęcie decyzji o spłacie części tych zobowiązań i dlatego potrzebne są środki.

Radny Adam Chmiel zapytał czy ma rozumieć, że jeśli nowy Rząd RP zgodnie z ustawą „zrobi podwyżki” dla nauczycieli i pracowników ochrony zdrowia, to Powiat będzie je płacić. Po czym zapytał ile wynoszą zobowiązania wymagalne przeterminowane i jaki jest na dzień dzisiejszy dług szpitala.

Prezes Zarządu WSP S.A. odpowiedział, że kwota zobowiązań wymagalnych, na tę chwilę, to około 8 mln zł. Odnosząc się do kwestii długu szpitala stwierdził, że dużą część stanowią zobowiązania względem ZUS i jest to kwota prawie 11 mln zł i są to „nawisy” z lat poprzednich. Od 2017 roku kiedy powstała sieć szpitali finansowanie szpitali powiatowych jest niewłaściwie uregulowane. Co roku wynik szpitala jest Radzie przedstawiany i w zeszłym roku było to ponad 5 mln zł. Dzisiaj porównując rok do roku wynik jest „trochę lepszy”, bo wynosi około 4 mln zł. Po czym wskazał na zapisy umowy koalicyjnej nowego Rządu RP, zgodnie z którymi oddłużenie szpitali powiatowych jest jednym ze sztandarowych haseł. Liczy na to, że zostanie to uregulowane ale do tego czasu trzeba dotrwać, dlatego prosi Radę o „pozytywną opinię” i dodał: „bo możemy do tych zmian po prostu nie doczekać”.

Tadeusz Stasiak Prezes Zarządu Inkubatora odpowiadając na pytania radnego Adama Chmiela „na co ta pożyczka i jakie są przyczyny konieczności jej udzielenia” powiedział, że poprzednia Prezes Zarządu Spółki swoją działalnością doprowadziła do tego, że Spółka ma wymagalne zobowiązania, których spłata w całości w tej chwili nie jest możliwa

ze względu na strukturę przychodów Spółki. Natomiast spłata jednorazowa z wykorzystaniem „kredytu”, o który Spółka poprosiła Powiat w pełni to umożliwi przy jednoczesnym zachowaniu płynności finansowej i bilansowaniu się działalności Spółki. Ponadto powiedział, że Inkubator ma w chwili obecnej zobowiązania przede wszystkim względem WUP, w związku z realizowanym projektem unijnym, który został rozliczony 29 września br. Po czym omówił to zagadnienie. Ponadto omówił kwestię zaległości wobec dostawcy ciepła oraz zaległości z tytułu podatku od nieruchomości. Następnie powiedział, że po przeanalizowaniu sposobu funkcjonowania Spółki i struktury jej przychodów przez ostatnie tygodnie doszedł do wniosku, że „Spółka po otrzymaniu takiego kredytu będzie w stanie po pierwsze, swoje zobowiązania, które ciążą na jej płynności zaspokoić, a po drugie spłacać kredyt w taki sposób, żeby jej działalność nadal się bilansowała”. Spółka będzie w stanie wreszcie zamknąć pewne kwestie i rozpocząć działalność, do której została powołana.

Radny Adam Chmiel zapytał gdzie była Rada Nadzorcza Inkubatora, gdy powstawały nieprawidłowości w Spółce.

Prezes Zarządu Inkubatora odparł: „nie jestem, wydaje mi się, kompetentnym do odpowiedzi na to pytanie”. Po czym dodał, że z punktu widzenia Spółki powiedział na temat kredytu wszystko co powinien.

Dariusz Wysypoł Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział, że w historii Powiatu nie było takiej kadencji, w której przekazano tyle środków, realizowano tak wielkie inwestycje i tak mocno wspierano szpital, jak w obecnej kadencji. Po czym powiedział, że toczą się prace nad budżetem Powiatu na przyszły rok i na posiedzeniu Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska (KIiŚ) „przetoczyła się olbrzymia dyskusja” nad tym jak mało środków Powiat przeznacza na remonty dróg, infrastruktury, która jest w powiecie „mocno zdegradowana”. Dlatego powstaje pytanie jak dalej potoczą się losy szpitala. Jeszcze niedawno była mowa o tym, że program naprawczy spowoduje zbilansowanie się

wydatków i nie będzie problemów z płynnością finansową. Dzisiaj słyszy, że te problemy już występują. Po czym zapytał Prezesa Zarządu WSP S.A.: „jak Pan Prezes doraźnie chce zadziałać, czy prowadzi Pan Prezes rozmowy w sprawie kontraktu, czy tutaj jest jakaś szansa na zwiększenie przychodów z tego tytułu i jak tutaj też ten program naprawczy przebiega w samym szpitalu?” Przypomniął, że Prezes Zarządu WSP S.A. podejmował różne działania optymalizujące koszty, jednak z części działań się wycofał. Chciałby wiedzieć jakie działania Prezes planuje na najbliższy okres żeby zabezpieczyć płynność finansową i rozwój szpitala a nie upadek, bo chyba nikt na tej sali nie chciałby żeby do tego doszło. Następnie odnosząc się do kwestii Inkubatora poprosił aby Prezes Zarządu Inkubatora powiedział jak widzi dalsze funkcjonowanie Spółki, jaką ma wizję na jego rozwój i co jego zdaniem powinno się zrobić w najbliższym czasie aby Inkubator spełniał pokładane w nim nadzieje, rozwijał się i „nie był targany aferami”.

Prezes Zarządu WSP S.A. zwrócił uwagę, że mówił o zbilansowaniu na koniec 2024 roku „przy realizacji założeń planu restrukturyzacyjnego”. Następnie wymienił sprawy, które w ostatnim czasie udało się dla szpitala „załatwić”. Poinformował, że w piątek została podpisana z Ministerstwem Zdrowia umowa na realizację programu inwestycyjnego w zakresie zadań polegających na modernizacji, przebudowie lub doposażeniu szpitalnych oddziałów ratunkowych. Zadanie będzie realizowane w latach 2024-2025. Po czym w skrócie omówił zakres ww. inwestycji. Ponadto powiedział, że jest w trakcie uzgodnień w zakresie dwóch kolejnych projektów dotyczących ergonomii pracy oraz dostępności poradni ginekologicznej i omówił to zagadnienie. Wskazał również na działania inwestycyjne związane z przebudową oddziału neurologii. Następnie poinformował, że szpital otrzyma trzy dodatkowe umowy z NFZ, co stanowi zwiększenie przychodów m.in. w zakresie chemioterapii. Odnosząc się do pytania o koncepcję dotyczącą funkcjonowania szpitala wymienił: optymalizację kosztów, restrukturyzację i zwiększanie przychodów. Zaznaczył, że nie chodzi o „cięcie kosztów na oślep” tylko o ich „racjonalizowanie”. Ponadto

powiedział: „jeśli chodzi o inwestycje, to powiedziałem o tych czterech dużych projektach, to jest łączna kwota prawie 25 mln zł, które zostaną w majątku szpitala”. Podkreślił, że szpital żeby się zmieniać potrzebuje czasu i pieniędzy. Jego celem jest zwiększenie przychodów. Dzisiaj kwota 2,5 mln zł jest potrzebna dla zapewnienia płynności finansowej.

Najprawdopodobniej będzie się zwracał z prośbą do Rady o ewentualne poręczenie gdy będzie w posiadaniu warunków finansowych kredytu. Dzisiaj prosi o wsparcie w kwocie 2,5 mln zł „żeby móc doczekać do tych lepszych czasów”.

Krzysztof Łoziński członek Zarządu Powiatu zwrócił uwagę, że Prezes Zarządu WSP S.A. wspomniał o zobowiązaniach przeterminowanych w kwocie 8 mln zł a wniosek szpitala o pomoc opiewa na kwotę 2,5 mln zł. Po czym zapytał: „to czego ewentualnie Państwo nie uregulujecie i kiedy zgłosicie się po następne pieniądze?” Wyjaśnił, że pyta po to żeby Rada miała pełną świadomość tego na jaki czasokres wystarczy kwota 2,5 mln zł. Ponadto powiedział, że w wypowiedzi Prezesa „nie zauważył oszczędności”. Przypomniął, że Prezes mówił o inwestycjach czyli kolejnych wydatkach i o funkcjonowaniu, które również wiąże się z wydatkami. Przychyla się do tego o czym na każdym posiedzeniu „komisji” mówią radni, że na wiele rzeczy nie ma pieniędzy. Dlatego Rada powinna mieć pełną świadomość, że środków na to o czym radni mówią nie będzie. Dodał: „ponieważ będziemy musieli ciągle dosypywać te pieniądze do szpitala jeżeli przyjmujemy taką teorię, że będziemy za każdym razem stawać do raportu i uzupełniać te pieniądze. Tylko chciałbym żeby ta świadomość w nas była, jaka to jest kwota i kiedy Państwo zgłosicie się po następne pieniądze?”

Prezes Zarządu WSP S.A. stwierdził, że Członek Zarządu Powiatu dobrze wie, że ponad rok temu prowadzone były rozmowy na temat przygotowania planu restrukturyzacyjnego. Zostało ustalone, że kierunek rozwoju szpitala jest taki żeby znaleźć środki na spłatę części zobowiązań a część środków przeznaczyć na inwestycje. Na bieżąco informuje o tym jakie działania

w tym zakresie podejmuje i z jakimi instytucjami finansowymi prowadzi rozmowy. Po czym powiedział: „dzisiaj te 2,5 mln zł, o które wystąpiłem chciałbym żeby były ostatnie i jedynie o co będę Państwa prosił najprawdopodobniej na następnej sesji, to będzie poręczenie kredytu ale kredyt może być udzielony tylko wtedy kiedy instytucja finansowa pozytywnie go oceni”. Poinformował, że dwie instytucje otrzymały dokumenty szpitala i jest to BGK, na którego stanowisko oczekuje oraz Mikołowski Bank Spółdzielczy, który ma przedstawić ofertę. Podkreślił, że chce wybrać „jak najlepsze i jak najszybsze” rozwiązanie. Po czym potwierdził, że tak jak powiedział Członek Zarządu Powiatu faktycznie tych pieniędzy najprawdopodobniej wystarczy do stycznia. Liczy na to, że Rada wyrazi zgodę na poręczenie i będzie przekonywał, że to jest jedyny kierunek żeby uregulować finanse Spółki i żeby nie tracić czasu na rozmowy z jej wierzycielami. Kwota 2,5 mln zł pozwoli na „ugaszenie bieżących pożarów”, czyli zawarcie porozumień i zrolowanie zobowiązań. „Chwycenie za karby” zobowiązań wymaga większych środków, które chciałby pozyskać z pożyczki, którą mógłby przeznaczyć na spłatę części zobowiązań i na działalność inwestycyjną.

Prezes Zarządu Inkubatora stwierdził, że odpowiedzią na pytanie Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu „co zrobić żeby Spółka się rozwijała a nie była targana aferami” jest: „wystarczy porządnie w tej Spółce pracować”. Po czym poinformował, że Spółka ma płynność i zdolność do generowania „drobnego” zysku i ma „zdrowe podstawy finansowe” i nie wymaga stałego dopływu kapitału z zewnątrz dla swojego funkcjonowania w jej podstawowym zakresie. Spółka obecnie koncentruje się na wynajmie z bonifikatami powierzchni dla początkujących przedsiębiorców.

Ta działalność jest w stanie przynieść drobne zyski, utrzymać spółkę i jej majątek. Po „ugaszeniu” podstawowych problemów, które w tej chwili spółką „targają” trzeba się zastanowić nad „wizją”. Niewątpliwie cel, środowisko i miejsce Spółki się zmieniły od czasu gdy ją zakładano. Wówczas podstawowym problemem gospodarki było bezrobocie. Jego

zdaniem obecnie podstawowym problemem przedsiębiorców z „rynku tarnogórskiego” jest „brak finansowania”. Uważa, że Spółka powinna dążyć do tego żeby docelowo stać się „punktem kompleksowej pomocy w rozpoczynaniu i rozwijaniu działalności dla małych i średnich przedsiębiorców”. Program unijny, który był realizowany był wyrazem tej wizji i jest to jego zdaniem prawidłowe działanie. Dlatego w 2024 roku zamierza ubiegać się o następne programy i jest szansa na pozyskanie programów analogicznych do tych, które były realizowane dotychczas. Planuje również nawiązać współpracę z podmiotami działającymi komercyjnie żeby móc przedsiębiorcy, który ma pomysł na biznes, zaoferować pełną pomoc. Po czym omówił to zagadnienie. Dodał: „wizją Spółki, moim zdaniem, powinno być stworzenie punktu podstawowego do rozpoczynania i rozwijania działalności gospodarczej. Żeby móc zacząć, to robić musimy najpierw ugasić te problemy, te pożary, które wybuchły dotychczas. Wydaje się, że jesteśmy na dobrej drodze do tego”.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał jaki status ma Spółka w postępowaniach prowadzonych przez organy ścigania.

Prezes Zarządu Inkubatora odpowiedział, że Spółka w postępowaniach prowadzonych przez Policję pod nadzorem Prokuratury Rejonowej ma status pokrzywdzonego. Gdy wykryto nieprawidłowości, to zostały złożone zawiadomienia oraz dodatkowe materiały do śledztwa. W ramach tego postępowania będą domagać się naprawienia szkody od osoby, która ją wyrządziła.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał kiedy obecny Prezes objął funkcję.

Prezes Zarządu Inkubatora odpowiedział, że funkcję objął 22 września br.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał o wysokość zobowiązań Spółki w dniu objęcia funkcji przez Prezesa.

Prezes Zarządu Inkubatora odpowiedział, że konkretna kwota zobowiązań w dniu objęcia funkcji nie była jeszcze znana. Po 2-3 tygodniach

dokładniejszej analizy okazało się, że „na połowę października zobowiązania te wynosiły w okolicach 100 tys. zł kapitału, z odsetkami około 110 tys. zł”. W międzyczasie w imieniu Spółki poczynił pewne rozmowy z wierzycielem jakim jest dostawca ciepła i udało się uzyskać rozłożenie zobowiązań na raty, które częściowo jest już realizowane i zadłużenie w stosunku do tego wierzyciela zmalało. Natomiast cały czas rosną odsetki od kapitałów i ciąży na Spółce konieczność zapłacenia podatku od nieruchomości. Aktualne przychody Spółki, które w porównaniu do kosztów generują zysk, nie są w stanie w całości tego pokryć. Sytuacja jest niekorzystna dla Spółki, bo godzi w płynności, stąd prośba o pożyczkę.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił o przybliżenie radnym tematu dotacji z WUP i ewentualnych obaw, które są z tym tematem związane i dodał: „czy jest faktycznie jakieś poważne zagrożenie, czy podmioty, które z tego korzystają powinny się czuć jakoś zagrożone?”

Prezes Zarządu Inkubatora odparł: „absolutnie nie”. Po czym wyjaśnił, że podmioty, które otrzymywały pomoc w ramach programu unijnego, w którym Spółka była beneficjentem, mają rozliczone swoje programy i nie ma żadnych obaw, że ktokolwiek z nich miałby cokolwiek z tego tytułu zwracać. Po czym omówił kwestię rozliczenia projektu i wskazał, że Spółka prawdopodobnie będzie musiała uiścić odsetki od części kosztów pośrednich. Kwota odsetek nie jest jeszcze ostatecznie ustalona ale obliczenia wskazują na to, że kwota pożyczki, o którą się ubiegają od Powiatu „w pełni wystarczy na to żeby te odsetki zaspokoić nawet w najgorszym scenariuszu”.

Krzysztof Łoziński członek Zarządu Powiatu zwrócił się do Prezesa Zarządu Inkubatora słowami: „żeby Pan nas przekonał, że to jest pożyczka, a z drugiej strony, że Inkubator jest w takiej kondycji, jeżeli będzie właściwie funkcjonował, jest w stanie zwrócić”. Stwierdził, że wszyscy rozumieją, że to jest „tylko pożyczanie” 200 tys. zł Inkubatorowi i te pieniądze wrócą do budżetu Powiatu. Poprosił żeby Prezes w jakiś

sposób przekonał radnych, że tak będzie i dodał: „albo uznał, że też wystąpi kiedyś o to, że nie będzie w stanie, jeżeli widzi jakieś takie zagrożenia, spłacić tej pożyczki”. Podkreślił, że budżet Powiatu na pewno tych pieniędzy będzie potrzebował.

Prezes Zarządu Inkubatora odpowiedział: „to jest pożyczka”. Po czym dodał, że w toku rozmów, także z Zarządem Powiatu, został ustalony „wstępny projekt spłaty” tej pożyczki, który jest dosyć korzystny dla Spółki i pozwala na spłatę w 100%. Gdy rozpoczął pracę w Spółce udało mu się wraz z zespołem zaprojektować koszty i przychody na 2024 rok, czego wcześniej nie robiono. Z tych planów wynika, że przy utrzymaniu obecnego poziomu najmów, obecnego stanu załogi z uwzględnieniem progresji wynagrodzeń a także konieczności rozliczania niektórych inwestycji, które zostały na budynku poczynione, Spółka jest w stanie wygenerować zysk także ze spłatą pożyczki. Dodał: „tak, jestem w stanie w tej chwili powiedzieć, że przy aktualnych planach, przy mojej aktualnej wiedzy o stanie Spółki, zakładam że już nic nie wyskoczy, w cudzysłowie, już nic nie wyskoczy niespodziewanego, nowego, jestem w stanie stwierdzić, że jest to pożyczka a nie bezzwrotna dotacja i nie planuję w żadnym razie się ubiegać o jej umorzenie”.

Radny Michał Sporoń zapytał jak długo poprzednia Prezes Zarządu Inkubatora „zasiadała” w tej Spółce. Ponadto zapytał czy są prowadzone jakieś audyty zewnętrzne i kontrole dotyczące czasu działalności poprzedniej Prezes, a nie dotyczące ostatniego roku i „jaka kwota defraudacji dokonała się w Inkubatorze Przedsiębiorczości”.

Prezes Zarządu Inkubatora odpowiedział, że poprzednia Prezes pełniła swoją funkcję od grudnia 2017 roku do 29 czerwca 2023 roku. Według jego wiedzy audyty zewnętrzne nie są prowadzone a przynajmniej nie na terenie Spółki. Po czym powiedział, że „kwota defraudacji” jest informacją, której publiczne powiedzenie może wpłynąć na przebieg śledztwa i dodał: „jednakże mówimy o kwocie znacznej”.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Uchwała nr LIX/483/2023 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 listopada 2023 roku w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2023 rok stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Ad 5

Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2023-2028.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do KBiF z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Radny Krzysztof Piasecki powiedział, że jak widzi dofinansowuje się projekty dotyczące praktyk zagranicznych dla młodzieży w ramach projektów europejskich czyli są pieniądze na dofinansowanie tych praktyk. Dlatego nie rozumie dlaczego nie można w ramach tych pieniędzy zwiększyć kwot i przewidzieć diet dla nauczycieli-opiekunów, którzy 24 godziny na dobę spędzają czas z młodzieżą. Po czym powiedział, że podczas posiedzenia KEKPiS radni dowiedzieli się od „Członka Zarządu”, że „nauczyciel nie powinien myśleć o pieniądzach, że to jest tak szlachetny zawód, że powinien się kierować jakimiś wyższymi celami”. Zgadza się, że nauczyciel w Polsce dostaje wynagrodzenie w „złotówkach” i jego czas pracy kończy się o 15.00 ale na wyjeździe jego czas pracy trwa 24 godziny na dobę. Nauczyciela powinno być stać żeby „zjeść jakiegoś hamburgera”. Projekty są dofinansowywane i nie widzi żadnego problemu żeby „tą drobną kwotę przewidzieć”.

Skarbnik Powiatu podkreślił, że Powiat dotychczas nie dokładał własnych środków do żadnego z projektów realizowanych ze środków strukturalnych. Przyznał, że nie zna dokładnych założeń tych projektów ale na pewno są tam określone pewne „pule środków” także dla nauczycieli sprawujących opiekę nad uczniami.

Radny Krzysztof Piasecki powiedział, że z rozmów z nauczycielami wie, że środki są takie żeby pokryć koszty zakwaterowania i jednego posiłku w formie jakiegoś lunchu, tzw. zbiorowego. Ale na tym sytuacja się nie kończy, bo „przecież trzeba zjeść kolację, przecież trzeba czasem wypić jakąś kawę” i nauczyciele finansują to z własnej kieszeni. Dochodzą do niego głosy, że nauczyciel który był już raz na takim wyjeździe nie chce już jechać, bo musi do tego dokładać. Uważa, że tak nie może być. Należy zadbać o to żeby ten nauczyciel czuł się „komfortowo”.

Wicestarosta Tarnogórski powiedział, że nauczyciele otrzymują dietę, której wysokość regulują odpowiednie przepisy i dodał: „moim zdaniem nie możemy zmniejszyć tych stawek”. Odnosząc się do kwestii „misji nauczyciela” zaznaczył, że nie była to jego wypowiedź.

Skarbnik Powiatu powiedział, że do niego żadne wnioski od dyrektorów czy nauczycieli „o zwiększenie do konkretnych projektów planów czy do przeznaczenia pieniędzy własnych” nie trafiły i jak sądzi do Zarządu Powiatu również takie wnioski nie wpłynęły.

Radny Krzysztof Piasecki przypomniał, że był to wniosek KEKPiS.

Skarbnik Powiatu zwrócił uwagę, że był to „ogólny wniosek”. Nie ma informacji żeby któryś z dyrektorów lub nauczycieli prosił o rozpatrzenie takiego wniosku.

Radny Krzysztof Piasecki odparł: „wniosek ten zrodził się na podstawie nieformalnych rozmów, takich kularowych z nauczycielami, którzy byli opiekunami praktyk zagranicznych”.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił aby Wicestarosta, który jest odpowiedzialny za edukację, zwrócił się do Starosty na najbliższym spotkaniu i zapytał czy jest taka potrzeba aby dyrektorzy wystąpili z takim wnioskiem.

Radny Michał Sporoń przypomniał, że w tym miesiącu były przyznawane stypendia dla studentów w kwocie 1 tys. zł i zastanawia się „czy to jest na miesiąc czy na rok?” Stwierdził, że świadczenie w takiej kwocie nie powinno się nazywać stypendium tylko „najwyżej” nagroda. Uważa, że w przyszłości trzeba kwotę stypendium zmienić. Następnie zapytał Skarbnika jak przygotowuje się do nowego budżetu, bo „nadchodzą zmiany”, które mogą budżet Powiatu całkowicie zmienić. Jako przykład wskazał zapowiadany wzrost wynagrodzeń nauczycieli o 30% oraz wzrost wynagrodzeń „urzędników” i zapytał czy Powiat jest na to przygotowany.

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że w budżecie są utworzone pewne drobne rezerwy ale podobnie jak w budżetach wszystkich powiatów cały czas brakuje pieniędzy.

Radny Michał Sporoń zapytał: „co my możemy zrobić, bo równocześnie ten budżet będzie większy czyli będziemy mogli jakieś inwestycje przedsięwziąć?” i dodał: „jak może się zmienić cały powiat kiedy dostajemy 1/3 pieniędzy albo 1/3 budżetu jest większa?”

Skarbnik Powiatu odpowiedział, że jest mu trudno się odnosić do tego gdy nie ma informacji jakie będą wskaźniki i dodał: „jeżeli będzie 1/3 budżetu no to po prostu Powiat nie istnieje tak naprawdę”.

Radny Michał Sporoń wyjaśnił: „nie pytam defetystycznie tylko wręcz optymistycznie, bo Pan myśli: ojej będziemy musieli przez dwa miesiące wydawać 30% więcej, a ja myślę tak: trzeba skonstruować taki budżet, który będzie uwzględniał jakieś 35% większych dochodów”. Zwrócił uwagę, że 40% budżetu to są subwencje oświatowe i powstaje pytanie czy Powiat może podjąć jakieś dalsze kroki, bo budżet będzie większy i dodał: „czyli

możemy większe kredyty brać, większe zobowiązania". Zapytał czy został już powołany jakiś „sztab” w tej sprawie.

Radny Paweł Mrachacz stwierdził, że jest „prowizorka budżetowa”.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił uwagę, że nie mówi się „prowizorka” tylko „prowizorium”.

Starosta Tarnogórski podkreśliła, że zarówno ona jak i pozostali członkowie Zarządu, to ludzie „twardo stąpający po ziemi” i nie uprawiają żadnych „prowizorek” niezależnie od tego jakie są oczekiwania radnych. Po czym powiedziała, że radny Michał Sporoń wskazał, że budżet Powiatu po stronie dochodowej wzrośnie o 30% a może nawet o 40%. W momencie gdy medialne czy polityczne zapowiedzi staną się faktem obecny Zarząd Powiatu lub następny z pewnością przygotuje stosowne zmiany do budżetu Powiatu na 2024 rok. Odnosząc się do kwestii wzrostu wynagrodzeń zwróciła uwagę, że podwyżki dla urzędników dotyczą służby cywilnej. Zapowiedź 30% wzrostu wynagrodzeń nauczycieli wzbudza jej obawy dlatego, że oznacza wzrost po stronie wydatkowej i to od 1 stycznia br. i „oby tylko od 1 stycznia” a nie wstecz. Natomiast nie słyszała nigdzie zapowiedzi, że te 30% podwyżki dla nauczycieli „zostaną w jakikolwiek sposób zrekompensowane wzrostem subwencji oświatowej”. Gdy zostanie potwierdzone na piśmie, że zaistnieje wzrost dochodów, to Zarząd Powiatu przygotuje stosowne zmiany do budżetu.

Radna Krystyna Trzęsiok poinformowała, że została poproszona o wsparcie petycji mieszkańców Księżego Lasu o podjęcie działań przez Zarząd Powiatu w celu pozyskania środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD) w kolejnym naborze na remont ul. Wiejskiej w Księżym Lesie. Przypomniała, że w związku z remontem DK94 objazd został skierowany przez Księży Las i droga ta jest intensywnie użytkowana. Po czym powiedziała, że w Wieloletniej Prognozie Finansowej (WPF) została ujęta przebudowa drogi powiatowej ul. Mikulczyckiej w Świętoszowicach. Mieszkańcy tego Sołectwa od wielu lat oczekują na remont tej drogi, która

w czasie budowy autostrady A1 była intensywnie eksploatowana i niszczona. Mieszkańcy Księżego Lasu obawiają się, że czas oczekiwania na remont będzie trwał tak długo jak w przypadku Świątoszowic. Liczą na to, że po remoncie DK94 i zakończeniu objazdu, remont kapitalny tych dróg zostanie ujęty w WPF na lata 2024-2028 i zostanie przeprowadzony przy wsparciu środków z RFRD. Następnie poprosiła Zarząd Powiatu żeby miał to na uwadze, bo droga z powodu bardzo dużego natężenia ruchu jest niszczona. Podobna sytuacja ma miejsca na ul. Polnej w Karchowicach, po której z powodu remontu drogi krajowej przemieszczają się autobusy. Ponownie poprosiła Zarząd o wsparcie i ujęcie remontu ul. Wiejskiej w Księżym Lesie w WPF. Poinformowała, że petycja już wpłynęła do Zarządu Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Uchwała nr LIX/484/2023 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 listopada 2023 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2023-2028 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad 6

Agnieszka Nolewajka naczelnik Wydziału Budżetu i Finansów przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2023 rok.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja wydała opinię pozytywną.

Imienny wykaz głosowań radnych stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Uchwała nr LIX/485/2023 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 listopada 2023 roku zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznacza się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2023 rok stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad 7

Starosta Tarnogórski przedstawiła sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu (załącznik nr 10).

Radny Michał Sporoń poprosił o zastanowienie się nad wysokością stypendium dla uczniów i studentów na przyszły rok.

Starosta Tarnogórski złożyła gratulacje radnemu Janowi Grycowi sprawującego mandat radnego Powiatu Tarnogórskiego nieprzerwanie od I do VI kadencji Rady Powiatu Tarnogórskiego.

Ad 8

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił sprawozdanie z bieżącej działalności (załącznik nr 11). Ponadto poinformował, że Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Dariusz Wyspoł w dniu 10 listopada br. uczestniczył w wydarzeniu związanym z oddaniem do użytku krytej pływalni w Radzionkowie oraz 17 listopada br. w oficjalnym otwarciu niepublicznej szkoły podstawowej „Zamkowa Szkoła” w Radzionkowie. Ponadto Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Gwóźdź i Dariusz Wyspoł uczestniczyli w dniu 11 listopada br. w uroczystości złożenia kwiatów pod pomnikiem Powstańców Śląskich w Radzionkowie.

Ad 9

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że kolejna sesja została zaplanowana na 19 grudnia br.

Radny Paweł Mrachacz zapytał czy w tym roku odbędzie się „Wigilia dla ubogich”. Po czym poruszył temat liczby policjantów na Osiedlu „Przyjaźń” i dodał, że napisał w tej sprawie pismo do „Ministerstwa”. Ponadto poruszył temat utworzenia liceum medycznego, stacji Sanepidu na terenie powiatu oraz zabezpieczenia środków na remont chodnika przy kościele św. Marcina w Starych Tarnowicach.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił radnego o sformułowanie pytań na piśmie.

Radny Michał Sporoń poruszył temat przebudowy ul. Bytomskiej i wyjazdu z Al. Kwiatów oraz „skrzyżowania przy Osadzie Jana”. Wie, że Starosta udzielała odpowiedzi Przewodniczącemu Rady Powiatu w tej sprawie i prosi żeby przypilnować żeby „te zmiany nastąpiły”. Następnie powiedział, że chce zasygnalizować temat bezpieczeństwa osób, które będą poruszać się tunelem pieszo-rowerowym. Wie, że w grudniu w Zarządzie Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach (ZDP) ma pojawić się projekt dotyczący rozbudowy ul. Częstochowskiej i mieszkańcy obawiają się, że w sytuacji gdy droga zostanie poszerzona, to jedynym możliwym przejściem będzie tunel pieszo-rowerowy. Stwierdził, że jeżeli ten tunel nie będzie monitorowany i dobrze oświetlony, to przejście będzie niebezpieczne. Po czym dodał: „sugeruję żeby to przypomnieć i poddać konsultacji razem z Miastem, bo będzie kolejna inwestycja, za którą my dostaniemy a nie wiadomo dlaczego dostaniemy, bo oddaliśmy to w pewną, no ta inwestycja nie jest nasza tylko jest miejską inwestycją”.

Krzysztof Łoziński członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że z tego co wie, to prace trwają i „uzgodnienia są nie tylko z Miastem, nie tylko z Powiatem ale i z Policją, jak również z Kolejarzami i zakładami na terenie tej okolicy” i „na tą chwilę nikt nie zgłaszał żadnych uwag”. Tunel pieszo-rowerowy niedługo będzie oddawany do użytkowania, natomiast miejsce gdzie na dzień dzisiejszy jest przejazd samochodowy i chodnik docelowo będzie

służyć tylko użytkownikom pojazdów samochodowych. Rozumie, że radny ma na myśli niebezpieczną sytuację, że „ktoś na kogoś czyha”.

Radny Michał Sporoń odpowiedział, że nie chce „rozwijać” co to znaczy „bezpieczne miasto i przyjazne miasto” ale wystarczy postawić się w sytuacji kobiety gdy na odcinku kilkudziesięciu metrów jest tylko jeden świetlik. Nie chciałby tamtędy przechodzić nocą. Dlatego ma prośbę, żeby pomyśleć „jak to zabezpieczyć”, bo „nie ma innego przejścia na tamtą stronę drogi i zostanie tylko to jedno przejście”. Po czym wyjaśnił, że chodzi o „psychologiczny i mentalny odbiór takich miejsc, które są potencjalnie niebezpieczne” i dodał: „i to jest niebezpieczne miejsce, które nam się szykuje”.

Starosta Tarnogórski wyjaśniła, że obie inwestycje, tj. przebudowa ul. Bytomskiej i ul. Słoneczników i wlot na Osadę Jana oraz tunel pieszo-rowerowy, to nie są inwestycje Powiatu. Podkreśliła, że inwestycje te mają aktualne pozwolenia budowlane. Natomiast przebudowa ul. Częstochowskiej w związku z zalewaniem tego terenu jest na etapie projektowania i firma projektowa proponuje pewne rozwiązania. Dodała: „założeniem naszym od początku była likwidacja ruchu pieszego w celu poprawy bezpieczeństwa właśnie niechronionych użytkowników ruchu jakimi są piesi”. Nie wie czy radny ma na myśli to, że należy coś jeszcze uwzględnić w projekcie, bo dla przebudowy ul. Częstochowskiej nie ma jeszcze wydanych żadnych pozwoleń na budowę. Czy ma na myśli tunel pieszo-rowerowy, który jest inwestycją na ukończeniu, posiadającą wszelkie zezwolenia. Dodała: „nie bardzo tu potrafię rozszyfrować intencję Pana radnego”.

Radny Michał Sporoń odpowiedział: „to jest kwestia mentalności i zmiany myślenia” i wyjaśnił, że nie chodzi mu o „urzędnicze dopuszczenia”, bo „to wszystko jest legalne”. Po czym przypomniał sytuację związaną z ul. Pyskowicką, której dotyczyła debata na sesji, w której uczestniczył Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry i dodał: „odium tego niedopracowania

spadło na nas, bo to była nasza droga, tak? I to było użyczenie”.

Stwierdził, że teraz „szykuje się” ul. Bytomska i niewykonanie, ale nie przez Powiat, dwóch wyjazdów, tj. z Osady Jana i Al. Kwiatów. Dodał: „myśmy musieli odpowiadać na to oraz musieli interweniować”. Po czym zapytał: „czy nastąpiły jakieś zmiany i ustalenia z Miastem dotyczące tych wyjazdów i czy nastąpią zmiany projektowe tych wyjazdów, czy pojawią się tam dwukierunkowe drogi oraz wrócimy do tych trójkątów, które tam są?” Zaznaczył, że chętnie złoży te pytania na piśmie. Po czym powiedział, że drugie pytanie dotyczy tunelu, który nie jest w gestii Powiatu, bo Powiat go nie buduje. Tunel ten łączy dwie dzielnice, tj. Śródmieście z Lasowicami. Dodał: „to jest myślenie mentalne, nie chodzi o to czy to jest zgodne z prawem, wszystkie projekty będą zgodne z prawem i każdy architekt to klepnie”. Po czym powiedział: „ten tunel jeśli zostawimy tam i zgodzimy się na jeden tunel, ten tunel pieszo-rowerowy, to z pewnością pojawią się pewne elementy polemiczne i związane z niebezpieczeństwem ludzi, którzy będą się przemieszczać pomiędzy Śródmieściem a dzielnicą Lasowice”. Zwrócił uwagę, że już w przeszłości pojawiły się głosy, że istniejący „tunel powiatowy” pomimo, że „otwarty” jest niebezpieczny. Po czym porównał obydwa tunele i podkreślił, że pieszy poruszający się „tunelem powiatowym” miał możliwość wejścia na ulicę i była szansa, że pojawi się jakiś samochód, co dawało poczucie bezpieczeństwa. Dodał: „możemy to porzucić, możemy nie rozmawiać z Miastem, możemy potraktować to tak, że jeśli daliśmy tą inwestycję w użyczenie, to nie będzie nasz problem. Jednak pojawią się głosy, które po otwarciu tego tunelu a kiedyś w przyszłości zamknięciu i rozbudowaniu tej drogi pod dawnym tunelem, głosy, które będą wyrażać obawy o bezpieczeństwo mieszkańców w trakcie przechodzenia pomiędzy tymi dwoma dzielnicami”. Na zakończenie powiedział, że w sprawie ul. Bytomskiej zwróci się na piśmie.

Radny Paweł Mrachacz zapytał kto będzie odśnieżał ścieżki rowerowe.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że pytanie radnego jest jak najbardziej słuszne ale nie zostało zadane ad vocem do wcześniejszej wypowiedzi i poprosił aby złożył je na piśmie.

Radny Lucjan Galios powiedział: „mamy fragment drogi powiatowej w lesie i od czasu do czasu trzeba przypomnieć o tej drodze”. Po czym zapytał Krzysztofa Łozińskiego członka Zarządu Powiatu czy pamięta jak był przez niego wychwalany na początku roku za to, że tą drogę „uregulował”, jednak droga ta nie jest drogą asfaltową i po roku eksploatacji znowu się „rozjeżdża”. Stwierdził, że położenie asfaltu dużo kosztuje i nie daje gwarancji, że asfalt wytrzyma, bo dopóki tamtędy jeżdżą samochody „leśne”, to asfalt będzie „połamany”. Dlatego opłaca się za „drobne pieniądze” doprowadzić tą drogę do stanu użyteczności przy użyciu „wyrówniarki”. Poprosił aby Członek Zarządu Powiatu miał to na uwadze. Następnie zapytał czy zaszły jakieś zmiany na stanowisku dyrektora ZDP, bo wie od mieszkańców, że odpowiedź na pismo otrzymali po czterech miesiącach.

Krzysztof Łoziński członek Zarządu Powiatu powiedział, że drogi, które nie są wyasfaltowane trzeba naprawiać, co w miarę „skromnych środków finansowych” jest czynione na bieżąco. Następnie odnosząc się do sytuacji w ZDP powiedział: „jesteśmy jeszcze w fazie wyboru nowego dyrektora” i dodał, że na tę chwilę nie słyszał żeby umowa została podpisana dlatego mówi, że sprawa jest „w trakcie”. Po czym powiedział: „nie została jeszcze podpisana umowa z panią, która faktycznie została zarekomendowana przez Zarząd jako nowy dyrektor po procedurze konkursowej” i dodał: „uważam, że konkurs jest zakończony ale nie sformalizowany, więc trudno mi jest tak wprost odpowiedzieć czy mamy dyrektora. Gdybym powiedział, że tak, mamy, to za chwilę ktoś mi powie no to co on robi?” Wie, że umowa nie jest podpisana a jeżeli jest inaczej, to przeprasza za „niedowiedzę”.

Starosta Tarnogórski poinformowała, że ZDP jako jednostka organizacyjna Powiatu ma w chwili obecnej osobę pełniącą obowiązki dyrektora i jest nią

dotychczasowy zastępca Andrzej Prochotta. Obowiązki zostały mu powierzone na okres od rozwiązania umowy o pracę z dotychczasowym dyrektorem do czasu zatrudnienia, po konkursie, nowego dyrektora. Konkurs został rozstrzygnięty i stosowna informacja ukazała się w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa. Po czym podała imię i nazwisko osoby rekomendowanej do zatrudnienia na stanowisku dyrektora ZDP i poinformowała, że „prawdopodobny” termin objęcia stanowiska to 1 stycznia 2024 roku. Następnie powiedziała, że nie wie kto w ZDP udzielił odpowiedzi na pismo mieszkańców, o którym mówił radny Lucjan Galios, natomiast osobą uprawnioną w listopadzie był Andrzej Prochotta pełniący obowiązki dyrektora ZDP.

Krzysztof Łoziński członek Zarządu zapytał radnego Lucjana Galiosa „czy to jest teraz całkowicie zrozumiałe”, bo miał na myśli procedurę konkursową. Stwierdził, że to co powiedziała Starosta „dopełniło” jego wypowiedź. Po czym podkreślił, że nigdy nie było tak, że „ZDP nie miał swojego zwierzchnika, przełożonego”. Na dzień dzisiejszy jest to osoba pełniąca obowiązki dyrektora. Dodał: „natomiast ja się odnosiłem do pytania wprost czy konkurs się odbył, prawda, czy mamy już nowego dyrektora z naboru konkursowego”.

Radny Lucjan Galios podziękował za informację. Dodał, że pytał o to dlatego, że odpowiedź ZDP została udzielona po czterech miesiącach i prawdopodobnie na pismo odpisał dyrektor „odchodzący”. Dlatego mieszkanka prosiła żeby się dowiedzieć czy jest już w ZDP nowy dyrektor.

Ad 10

Wobec wyczerpania porządku obrad o godzinie 12.50 Przewodniczący Rady Powiatu zamknął LIX sesję Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu

(-) Przemysław Cichosz